

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Rusza kolejny
budżet obywatelski!

str. 2

POWIATCo dalej
ze starostą?

str. 3

GMINA RYPINRafał Cieszyński
w Kowalkach

str. 6

REGIONGodziszewy
reprezentowały
powiat

str. 7

CZWARTEK
18 MAJA 2023

ISSN: 2544-8935

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 20/2023 (401)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Pijany 49-latek utopił psa

GMINA BRZUZE ▶ 49-letni mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, w bestialski sposób zabił psa. Został zatrzymany przez rypińskich policjantów. Co mu grozi?



W niedzielę 7 maja około godziny 19.00 dyżurny rypińskiej policji został powiadomiony o zabiciu psa, do którego doszło na terenie gminy Brzuze. Zgłaszający podał również, że miał tego dokonać jeden z mieszkańców tej gminy. W miejsce, gdzie doszło do przestępstwa, pojechali policjanci. Ujawnili tam truchło psa, które zabezpieczyli do dalszych badań.

– Z relacji świadków zdarzenia wynikało, że sprawca przyszedł nad staw z wypełnio-

nym workiem, który najpierw wrzucił do wody, a następnie, po pewnym czasie, go wyciągnął. Jak się później okazało, wewnątrz był pies. Do wyjaśnienia sprawy funkcjonariusze zatrzymali 49-letniego mężczyznę, który był pijany. Miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu. Trafił do policyjnego aresztu – informuje asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Następnego dnia, w ponie-

dzialek 8 maja, oprawca zwierzęcia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego usłyszał zarzut jego zabicia. Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt 49-latkowi grozi do 3 lat więzienia. Jeśli sąd uzna, że sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, wówczas będzie podlegał karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

(jd)

fot. KPP Rypin

Region

Szpiegowski balon nad Rypinem

W piątek (12 maja) Centrum Operacji Powietrznych poinformowało o naruszeniu polskiej przestrzeni powietrznej przez obcy obiekt lecący od strony Białorusi. Z radarów zniknął w rejonie naszego miasta.

ALERT
RCB

W sobotę (13 maja) Ministerstwo Obrony Narodowej na Twitterze zamieściło krótki komunikat. „Centrum Operacji Powietrznych odnotowało pojawienie się w polskiej przestrzeni powietrznej obiektu, który wleciał z kierunku Białorusi. Zgodnie z informacjami COP prawdopodobnie jest to balon obserwacyjny. Kontakt radarowy został utracony w okolicach Rypina” – przekazano.

Natychmiast podjęta została decyzja o uruchomieniu dyżurnych sił Wojsk Obrony Terytorialnej do poszukiwania obiektu. – Został uruchomiony naziemny zespół poszukiwawczo-ratowniczy WOT. Został skierowany w rejon. (...) Sam zespół to mała grupa, ale jeżeli będzie taka potrzeba, to zostaną uruchomione większe siły – powiedział PAP rzecznik prasowy WOT mjr Witold Sura.

W niedzielę (14 maja) obiektu poszukiwało około stu żołnierzy. Mundurowym z powietrza pomaga-

ły śmigłowiec i dron.

Alert RCB

Mieszkańcy trzech województw otrzymali w sobotę alert RCB o poszukiwaniach. Ewentualny znalazca jest w tej wiadomości proszony o zawiadomienie policji i niedotykowanie obiektu. „Trwają poszukiwania obiektu powietrznego przypominającego balon. W przypadku jego znalezienia nie podnoś, powiadom najbliższy posterunek policji” – poinformowało Rządowe Centrum Bezpieczeństwa na Twitterze.

Przypomnijmy, pod koniec kwietnia we wsi Zamość pod Bydgoszczą przechodząc odnalazł niezidentyfikowany obiekt wojskowy. Według śledczych była to rosyjska raketa Ch-55. Prawdopodobnie wystrzelona została z rosyjskiego samolotu lecącego nad terytorium Białorusi. Do zdarzenia miało dojść 16 grudnia 2022 roku.

(AdWo)

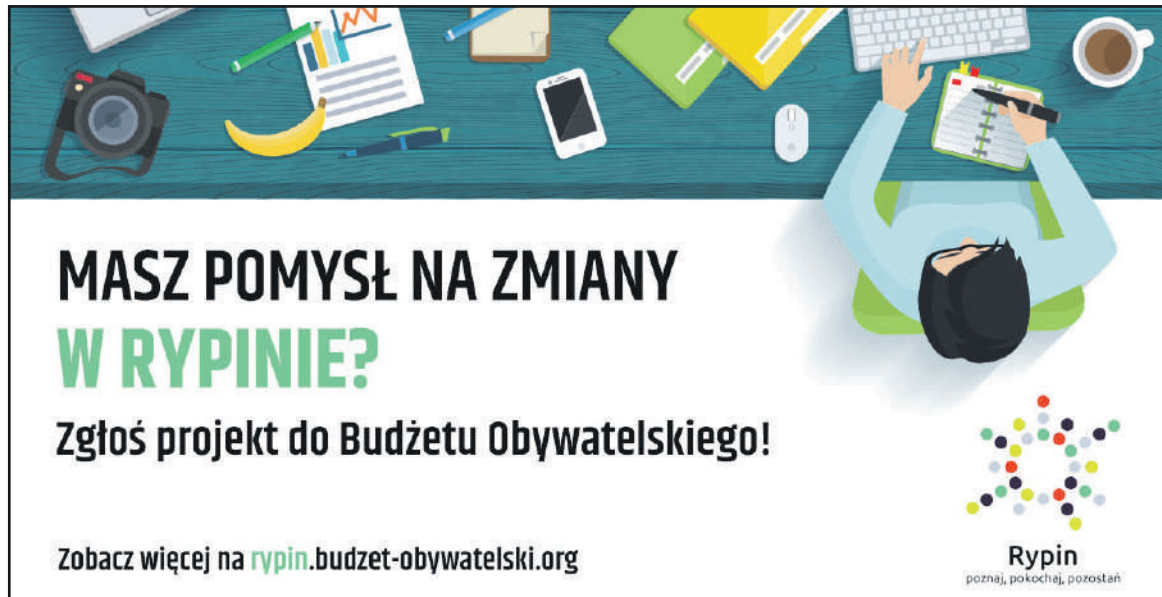
Rusza kolejny budżet obywatelski!

RYPIN ➤ W sobotę rozpocznie się kolejna edycja rypińskiego budżetu obywatelskiego. To szansa dla mieszkańców, by pokazali, co ich zdaniem jest potrzebne miastu

Budżet partycypacyjny czyli budżet obywatelski daje mieszkańcom możliwość uczestnictwa w procesie rozwoju miasta. W jaki sposób? Wystarczy swój pomysł opisać, wykonać kosztorys zadania, poszukać poparcia i złożyć projekt poprzez stronę lub drogą tradycyjną – papierową. Proste? No pewnie!

Zacznijmy od początku. Budżet obywatelski wprowadzono w naszym mieście w 2015 roku, a pierwsze projekty zrealizowano w 2016 r. Wówczas kwota do wykorzystania wynosiła 250 tys. zł. Fontanna na ul. Nowy Rynek, schody łączące ul. Nowy Rynek z ul. Młyńską, Active Park, plac zabaw powstały właśnie z inicjatywy mieszkańców miasta. W ostatnim czasie w przestrzeni miejskiej pojawiły się kosze miejskie, a obecnie miejscowy ratusz przygotował już dokumentację projektową dla zeszłorocznego wygranego zadania „Budowa miejsca spotkań i relaksu w parku miejskim przy ul. E.Orzeszkowej”.

W tym roku nabór wniosków do rypińskiego budżetu obywatelskiego potrwa do 14 czerwca. Mieszkańcy mogą zgłaszać różne projekty. Ważne jest to, by całkowity koszt zadania nie przekroczył 150 tys. zł, gdyż



**MASZ POMYSŁ NA ZMIANY
W RYPINIE?**

Zgłoś projekt do Budżetu Obywatelskiego!

Zobacz więcej na rypin.budzet-obywatelski.org

Rypin
poznaj, pokochaj, pozostan

taka pula środków została przeznaczona na budżet obywatelski w budżecie miasta. Co jest jeszcze istotne przy przygotowywaniu projektu? Warto sprawdzić, czy nasz pomysł mieści się w katalogu zadań własnych gminy i czy teren, którego projekt dotyczy, należy do miasta. Dlaczego?

– Zdarzały się w przeszłości projekty, które choć bardzo ciekawe i przydatne, zostały odrzucone. Chociażby zeszłoroczny projekt – niestety dotyczył inwestycji wpisanej w katalog zadań własnych powiatu i komisja weryfikacyjna musiała

projekt odrzucić na etapie weryfikacji formalnej. – tłumaczy Jarosław Nowak, kierownik Wydziału Projektów Unijnych i Sportu w Urzędzie Miasta Rypin. – Proponujemy, by z wątpliwościami, pytaniami zgłaszać się do pracowników urzędu, na każdym etapie oferujemy swoją pomoc, zwłaszcza podczas tworzenia kosztorysu zadania. Na stronie <https://rypin.budzet-obywatelski.org/> przygotowaliśmy katalog inspiracji. Są w nim umieszczone pomysły ciekawych zadań, posegregowanych tematycznie, z których można skorzystać przy tworzeniu wła-

snego projektu.

Zerknęliśmy na wspomnianą stronę. Faktycznie, inspiracje podzielone są tematycznie, nie brakuje też popularnych w ostatnich czasach w wielu miastach Polski „zielonych” pomysłów – nasadzeń drzew, stworzenia łąki kwietnej czy kwietników.

– Pamiętajmy, że budżet obywatelski to nie tylko inwestycje, choć je najłatwiej odnaleźć w przestrzeni miejskiej. Można zgłaszać różnego rodzaju działania, zajęcia sportowe, kulturalne i społeczne, np. aqua aerobik, gimnastyka, kur-

sy komputerowe, wydarzenia plenerowe, zakup książek do biblioteki, zakup gier planszowych do domu kultury, biblioteki, a nawet teatry czy seanse plenerowe – mówi Jarosław Nowak. – Kilka lat temu wygrał projekt, który promował nasze miasto poprzez zrealizowanie w nim teledysków. Innym ciekawym pomysłem był zakup i montaż sprzętu ratownictwa medycznego, w tym fantomów i zestawu AED do resuscytacji w wielu punktach w mieście, m.in. w kinie, ratuszu.

Szczegółowe informacje na temat rypińskiego budżetu obywatelskiego można uzyskać w Wydziale Projektów Unijnych, Rozwoju i Sportu Urzędu Miasta Rypin, pokój 209 lub pod nr tel. 54 280 96 30. Ponadto informacje na temat budżetu, a także regulamin, wnioski i lista poparcia znajdują się na stronie <https://rypin.budzet-obywatelski.org/>.

– Warto zmieniać Rypin, z tym wszyscy się zgadzamy, jednak potrzebujemy do tego także pomysłów i zaangażowania mieszkańców naszego miasta. Każdy może złożyć projekt, ponieważ każdy głos ma znaczenie – przekonuje burmistrz Rypina Paweł Grzybowski.

(ak)

Gmina Rypin

Pożar w Rakowie

W środę 10 maja o godz. 16.38 zastępy ochotniczych straży pożarnych z Radzik Dużych, Wąpielska, Długiego, Giżynka, Kowalk, Sadłowa, Dobrego, Godziszew i Żałęgo zostały zadysponowane przez KP PSP w Rypinie do pożaru, który wybuchł w Rakowie.



Kłęby czarnego, toksycznego dymu były widoczne i wyczuwalne z daleka. Palił się budynek mieszkalny oraz gospodarczy, w którym magazynowano artykuły przemysłowe. Na szczęście nikt nie ucier-

piał, ale straty są ogromne.

Oprócz wymienionych wyżej OSP w akcji uczestniczyły 3 jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP z Rypina. Miejsce zabezpieczała policja, przyjechało również pogo-

towie energetyczne. Akcja trwała ponad 5 godzin. Okoliczni mieszkańcy wspomogli utrudzonych ratowników posiłkami.

(jd),

fot. Agnieszka Krauza

Rypin

Wsparcie dla OSP

Ochotnicza Straż Pożarna w Rypinie z dofinansowaniem na „Modernizację budynku OSP w Rypinie”.



W poniedziałek 15 maja w Urzędzie Miasta Rypin komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie Krzysztof Pesta podziękował burmistrzowi Rypina Pawłowi Grzybowskiemu za pomoc przy złożeniu wniosku w ramach programu EKO STRAŻAK Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

w Toruniu. Wspólne działania pozwoliły OSP w Rypinie pozyskać kwotę 14 000 zł. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na wymianę drzwi wejściowych oraz modernizację centralnego ogrzewania wraz z wymienieniem kotła C.O na elektryczny.

(ak), fot. nadesłane

Co dalej ze starostą?

POWIAT ▶ Decyzją Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce z 17 marca tego roku starosta rypiński Jarosław Sochacki został zawieszony w czynnościach służbowych. Samorządowiec odwołał się od tego postanowienia do Sądu Rejonowego w Ostrołęce. Wniosek starosty został uwzględniony



7 maja władarz na swoim facebookowym profilu zamieścił następujący wpis: „Wracam do pracy jako starosta rypiński, aby kontynuować moje działania na rzecz mieszkańców naszego powiatu”.

Wprawdzie sąd zażalenie Jarosława Sochackiego rozpatrzył pozytywnie, ale prokuratura nadal podejrzewa go o przyjęcie ustnej obietnicy udzielenia korzyści

majątkowej w zamian za preferowanie jednego z wykonawców w postępowaniu na zainstalowanie paneli fotowoltaicznych na obiektach jednostek powiatu rypińskiego, o czym poinformowała nas Elżbieta Edyta Łukasiewicz, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Jej wyjaśnienie publikujemy w całości poniżej:

„Uprzejmie informuję, Jaro-

śław S. – Starosta Rypiński nie został przez Sąd przywrócony do pracy, a jedynie Sąd rozpoznawał zażalenie na zastosowane środki zapobiegawcze i uchylił zastosowane zawieszenie w czynnościach służbowych Starosty Rypińskiego. Sąd uznał, że dla prawidłowego toku postępowania, wobec spełnienia ogólnej przesłanki stosowania środków zapobiegawczych jaką jest uprawdopodobnienie popełnienia zarzucanego przestępstwa, jak i przesłanki szczególnej, wystarczające będzie dalsze stosowanie środków zapobiegawczych w postaci poręczenia majątkowego i dozoru policji.

Jarosław S. nadal występuje w charakterze podejrzanego. Śledztwo nie zostało dotychczas zakończone. Udzielenie bliższych informacji o poczynionych ustaleniach w toku postępowania przygotowawczego nie jest możliwe z uwagi na dobro postępowania. Jak tylko dobro postępowania nie będzie stało temu na przeszkodzie, prokuratura niezwłocznie poinformuje opinię publiczną i przedstawicieli mediów o toczącym się postępowaniu”.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Wąpielsk

Stracił zapas papierosów

47-letni mieszkaniec gminy Wąpielsk przechowywał u siebie 35 tysięcy sztuk papierosów. Nie byłoby w tym nic zdrożnego, wiadomo, wyroby tytoniowe nieustannie drożeją, ale szkopał tkwił w tym, że nie posiadały one akcyzy.



Pod koniec kwietnia rypińscy kryminalni zostali zawiadomieni przez praworządnego obywatela o znacznym zapasie papierosów przechowywanych przez mieszkańca gminy Wą-

pielsk.

– Policjanci, by zweryfikować informację, pojechali do domu mężczyzny. 47-latek nie było na miejscu, ale podczas przeszukania kryminalni zna-

leźli prawie 35 tysięcy sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy, które do niego należały. Nielegalny towar zabezpieczono, a mężczyzna został wezwany do komendy policji na przesłuchanie. Funkcjonariusze oszacowali wstępnie, że straty Skarbu Państwa z tytułu nieodprowadzonego podatku to ponad 42 tysiące złotych – wyjaśnia asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

We wtorek 9 maja mężczyzna został przesłuchany w charakterze podejrzanego. Grozi mu wysoka grzywna, a także utrata nielegalnego towaru.

(jd),

fot. KPP Rypin

Gmina Rogowo

17-letni złodziej złapany

Niepełnoletni mieszkaniec gminy Rogowo ukradł sprzęt elektroniczny i wiertarkę. Łupy ukrył w lesie, ale nie na długo.



Na początku kwietnia do Komendy Powiatowej Policji w Rypinie zgłosił się mieszkaniec gminy Rogowo i poinformował, że został okradziony. Z relacji poszkodowanego wynikało, że pod jego nieobecność między 4 a 6 kwietnia złodziej dostał się do piwnicy domu, w którym mieszkał, skąd ukradł trzy laptopy, trzy telefony oraz wiertarkę o łącznej wartości ponad 8 tysięcy złotych.

– Policjanci z pionu kryminalnego udali się na miejsce zdarzenia, zabezpieczyli ślady i zaczęli pracować nad ustaleniem sprawcy. Z ich ustaleń wynikało, że kradzieży mógł dopuścić się 17-latek z tej samej gminy. W poniedziałek 8 maja pojechali do niego

do domu. Mężczyzna początkowo nie przyznał się do zaboru mienia, jednak dowody zebrane przez śledczych jednoznacznie wskazywały na niego. W końcu przyznał się oraz wskazał miejsce w lesie, gdzie zakopał skradziony sprzęt. Został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji, gdzie usłyszał zarzut kradzieży. Odzyskane mienie w całości zostało przekazane właścicielowi – informuje asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Ze swojego wyczynu młodzieniec będzie tłumaczył się przed sądem. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

(jd), fot. KPP Rypin



REKLAMA

KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 22.05 do 27.05

Zapraszamy

I życzymy smacznego!

tylko
7,70zł/kg!



Burkwich:

606 110 483

Światowy Dzień Pszczół

LASY PAŃSTWOWE 20 maja obchodzimy Światowy Dzień Pszczół. Owady te od wielu lat są otoczone specjalną troską przez leśników. Pod hasłem „Pszczoly wracają do lasu” Lasy Państwowe od wielu lat prowadzą działania na rzecz pszczoł, m.in. wieszają kłody bartne, sadzą krzewy i drzewa miododajne.

Światowy Dzień Pszczół został ustanowiony przez ONZ z inicjatywy Słowenii. Jego celem jest podkreślenie znaczenia pszczoł dla pozyskiwania żywności i zwrócenie uwagi na zagrożenia dla tych owadów. Warto pamiętać, że pszczoły zapylają aż 77 % gatunków roślin, z których są wytwarzane produkty spożywcze roślinnego pochodzenia. Z Programu Środowiskowego ONZ (UNEP, United Nations Environment Programme) wynika, że 84% z 264 gatunków roślin uprawianych w Europie wymaga zapylania przez owady, głównie pszczoły. Wyłącznie te ostatnie zapylają 90% roślin nieuprawnych. Szacuje się, że w Polsce praca pszczoł jest warta ponad 4

mld zł rocznie. Pozyskiwanie miodu to tylko część ich działalności, gdyż zapylają też krzewy i drzewa.

Wyjątkowa rola pszczoł i bartnictwa

W ostatnich latach dociera wiele przekazów o konieczności ochrony pszczoł ze względu na ważną rolę, jaką pełnią w zachowaniu życia na naszej planecie. Są niezbędne, gdyż zapylają tysiące roślin, podstawę wyżywienia zwierząt i ludzi.

Bartnictwo to dawna forma pszczelarstwa leśnego, które polegało na trzymaniu pszczoł w specjalnych wydrążonych dziuplach w drzewach zwanych barciami. Szczytowy rozwój bartnictwa w Polsce przypadł na XVI i XVII wiek, na-

tomiast w XIX w. ono zanikło. Zbieraniem miodu z barci zajmowali się bartnicy, którzy od właściciela lasu mieli pozwolenie na drażnienie barci, a każdy z nich znakował swoją barć. Bartnicy wybierali miód raz w roku we wrześniu, z dolnej części barci, resztę miodu pozostawiali dla pszczoł na zimę.

Przygotowanie barci jest bardzo czasochłonne, gdyż w pniu drzewa trzeba wydrążyć szczelinę w taki sposób, aby powstała komora, w której zamieszkają pszczoły. Dlatego należy bardzo precyzyjnie wyciąć szeroką szparę, by zmieściły się w niej pszczoły, a i jednocześnie na tyle wąską, by nie dostały się do środka szerszenie. Drugi otwór ma

umożliwić bieżącą konserwację barci przez leśników.

Temat bartnictwa powinien być przekazywany kolejnym pokoleniom, ponieważ wpisuje się w historię obecnego pszczelarstwa i leśnictwa.

Popularne łąki kwietne

Wszystkie nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu co roku sieją łąki kwietne lub korzystają z naturalnych możliwości odtwarzania takich łąk. W wielu miejscach wieszamy kłody bartne oraz stawiamy hotele dla owadów błonkoskrzydłych.

Dzięki temu, że z roku na rok sadzimy coraz więcej drzew, dbamy o bazę pokarmową i miejsca byto-

wania owadów zapylających. Warto podkreślić, że bardzo często w nowym lesie planujemy tzw. ogniska biocenotyczne, czyli miejsca, gdzie sadzimy głównie drzewa i krzewy o szczególnych właściwościach nektarodajnych. W trakcie realizacji zadań z tzw. małej retencji nizinnej pamiętamy o tym, by zachować fragmenty brzegów zbiorników i cieków wodnych o łagodnym spadku, tak by owady również mogły zasпоkoić pragnienie.

Pszczoly są dla nas bardzo ważne, dlatego we wszystkich działaniach myślimy, jak pomoc tym pożytecznym owadom.

(artykuł sponsorowany)



POMÓŻMY PSZCZOŁOM

Jednym z najbardziej pożytecznych gatunków owadów/zwierząt, zarówno dla przyrody, jak i ludzi, są pszczoły. W Polsce żyje aż 470 gatunków owadów należących do rodziny pszczołowatych. Wszystkie żywią się pokarmem kwiatowym, czyli pyłkiem i nektarem. Ponieważ różne gatunki mają różną porę kwitnienia, ważne, by zadbać o ich różnorodność.

Rośliny miododajne to te o kolorowych kwiatkach i intensywnej woni, kwitnące między marcem a październikiem. Dostarczają owadom nektaru, pyłku i spadzi, które są potrzebne do produkcji miodu.

WYBRANE GATUNKI WAŻNE DLA PSZCZOŁ



lipa drobnolistna



leszczyna pospolita

Drzewa

- olsza czarna • klon zwyczajny • dąb szypułkowy
- czeremcha zwyczajna
- czereśnia • grusza pospolita
- wiśnia pospolita • jarząb pospolity • jabłoni domowa
- kasztanowiec zwyczajny
- klon jawor • szakłak pospolity
- głóg • lipa drobnolistna

Krzewy

- leszczyna pospolita • dereń jadalny
- wierzy • śliwa ałycza • porzeczka agrest
- porzeczka czarna • wiciokrzew suchodrzew
- kruszyna pospolita • jeżyna popielica • malina właściwa • róża dzika • wrzós zwyczajny

>90% zapyleń roślin dokonywanych przez owady zawdzięczamy pszczołom



Rośliny roczne

- kapusta • rzepak • gorczyca jasna
- chaber bławatek • fasola wielokwiatowa
- gryka zwyczajna • dalia zmienna pojedyncza • słonecznik zwyczajny
- bazylia pospolita • cząber ogrodowy



słonecznik zwyczajny

Byliny i zioła

- podbiał pospolity • przylaszczka pospolita
- miodunka ćma • mniszek pospolity
- jasnota biała • przytulia wonna • dąbrowka rozłogowa • kuklik zwisyły • szalwia łąkowa
- żywokost lekarski • rdest wężownik
- koniczyzna biała • żmijowiec zwyczajny
- dzwonek ogrodowy • jasioniec piaszkowy
- macierzanka piaszkowa • szalwia okrągłowa • wierzbówka kiprzyca • łopian większy • krwawnica pospolita • dziurawiec zwyczajny • rożnik przerośnięty • dziewanna wielokwiatowa • cykoria podróżnik
- mięta długolistna

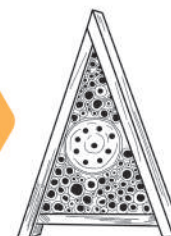


koniczyzna biała

CO MOŻESZ ZROBIĆ DLA PSZCZOŁ?



POWIEŚ DOMEK, Z KTÓREGO BĘDĄ KORZYSTAĆ DZIKIE PSZCZOŁY I INNE ZAPYLACZE



Większość pszczoł żyje samotnie, a nie w ulach. Część z nich chętnie korzysta ze specjalnie przygotowanych domków.

Opracowanie: Lasy Państwowe i Bractwo Bartne
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna



Materiał Trudno Zdjęcia



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Stwierdzili ognisko groźnej grypy

POWIAT ➤ W minionym tygodniu stwierdzono pierwszy przypadek ptasiej grypy w naszym powiecie. Na wyspie zbiornika wodnego Żwirownia Radziki Duże znaleziono martwe ptaki

W związku z dodatnim wynikiem testu Inspekcja Weterynaryjna w Rypinie zamieściła na stronie internetowej stosowny komunikat. Z rozporządzenia wynika, że wprowadzono specjalne restrykcje, między innymi w strefie objętej zakażeniem nakazuje się utrzymywanie drobiu lub innych ptaków w odosobnieniu, aby ograniczyć kontakt z ptactwem dzikim. Należy również przestrzegać zasad bioasekuracji, poprzez: zabezpieczenie paszy i poideł przed dostępem zwierząt dzikich, stosowanie środków dezynfekcyjnych w celu odkażania ściółki przeznaczonej dla pta-

ków, prowadzenie wykazu osób wchodzących do gospodarstwa lub z niego wychodzących z wyłączeniem mieszkańców gospodarstwa. W przypadku znalezienia martwego osobnika nie należy go dotykać, ale powiadomić odpowiednie służby.

O grypie ptaków

Na zakażenie wirusami grypy ptaków podatne są prawie wszystkie gatunki ptaków zarówno domowych (drób) jak i dzikich wolno żyjących, jednak stopień wrażliwości poszczególnych gatunków jest zróżnicowany. Zakażenie następuje głównie drogą oddechową i pokarmową. Najbar-

dziej prawdopodobnym źródłem zakażenia drobiu domowego jest bezpośredni lub pośredni kontakt z wędrującymi ptakami dzikimi, zwykle ptactwem wodnym.

Rozprzestrzenienie wirusa może następować również poprzez zanieczyszczoną paszę, wodę, nawóz, ściółkę, sprzęt i środki transportu. Bardzo ważną rolę w rozprzestrzenianiu wirusa grypy ptaków odgrywa człowiek, który poprzez zanieczyszczone ubranie, obuwie, sprzęt i produkty może przyczynić się do rozprzestrzeniania choroby. Jak dotychczas nie stwierdzono na świecie ani jednego przypadku

zakażenia wirusem HPAI/H5N8 u człowieka i w chwili obecnej nie ma podstaw do wprowadzania ponadstandardowych środków prewencyjnych w odniesieniu do ludzi.

Badania genetyczne wirusa H5N8 wykrytego w Polsce wskazują na typowy profil, charakterystyczny dla wirusów ptasich i brak głównych cech przystosowawczych do organizmu człowieka. Biorąc jednak pod uwagę ewolucyjne pochodzenie wirusów H5N8 od H5N1 oraz generalnie dużą zmienność wirusów grypy, wskazana jest pewna ostrożność, szczególnie u osób zawodowo

mających kontakt z drobiem i ptakami dzikimi.

Zaleca się stosowanie rutynowych zasad higieny, takich jak mycie rąk ciepłą wodą z mydłem oraz unikanie bezpośredniego kontaktu z drobiem chorym, padłym ptactwem dzikim oraz przedmiotami, na których znajdują się ślady ptasich odchodów. Główny Lekarz Weterynarii zapewnia, iż nie istnieje żadne zagrożenie zakażenia się konsumentów grypą ptaków, poprzez spożywanie mięsa drobiowego i jego przetworów.

(AdWo)

Powiat

Wypłaty dla KGW

Koła gospodyń wiejskich mogą się ubiegać o przyznanie środków na działalność statutową. Dotychczas wnioski na kwotę 69,12 mln zł złożyło ponad 8,1 tys. kół.



Do 12 maja ok. 14 mln zł trafiło na konta bankowe blisko 1,9 tys. KGW. Wnioski o przyznanie pomocy finansowej na realizację działalności statutowej przyjmowane są do 30 września 2023 r. przez biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na siedzibę koła. Dokumenty można złożyć bezpośrednio w placówce, przekazać za pośrednictwem platformy ePUAP, skorzystać z usługi mObywatel na stronie gov.pl lub wysłać rejestrowaną przesyłką nadaną w placówce Poczty Polskiej. W związku z tym, że pula środków może się wyczerpać wcześniej, nie warto zwlekać. Dotychczas zarejestrowano ponad 8,1 tys. wniosków na kwotę 69,12 mln zł. Największym zainteresowaniem trwający nabór cieszy się w województwach: wielkopolskim, mazowieckim i lubelskim. Pod koniec kwietnia ARiMR rozpoczęła wypłacanie pieniędzy z tego tytułu – do 12 maja na konta bankowe blisko 1,9 tys. KGW przekazane zostało ok. 14 mln zł.

– Wsparcie to jest wypłacane po raz kolejny i pochodzi ze środków krajowych. Tegoroczny budżet wzrósł względem poprzednich lat i wynosi 120 mln zł. Dofinansowanie pozostaje uzależnione od liczności koła: 8 tys. zł mogą otrzymać te liczące nie więcej niż 30 członków; 9 tys. zł przysługuje organizacjom, w skład których wchodzi od 31 do 75 osób; jeśli koło jest jeszcze liczniejsze, wysokość pomocy finansowej wynosi 10 tys. zł – informuje ARiMR.

O przyznanie dofinansowania na prowadzenie działalności statutowej mogą się ubiegać koła gospodyń wiejskich, które są wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – obecnie jest ich w nim ponad 12 tys. Od tego roku te organizacje, które nie mają nadanego numeru identyfikacyjnego, są zobowiązane do jego uzyskania zanim będą ubiegać się o to wsparcie. W tym

celu powinny złożyć odpowiedni wniosek w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wymóg ten nie dotyczy kół, które w poprzednich latach przynajmniej raz skorzystały z tego dofinansowania – numer identyfikacyjny został im nadany przed zatwierdzeniem sprawozdania.

W związku z tym, że przyznane w 2023 roku środki będą przekazywane na rachunki zgłoszone w ewidencji producentów, należy upewnić się, że znajduje się w niej aktualny numer konta bankowego koła. Pozostałe warunki przyznawania pomocy pozostają bez zmian. Otrzymane fundusze przeznaczone gospodynie wiejskie mogą przeznaczać, jak w poprzednich latach, na aktywność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną w lokalnych środowiskach oraz działalność na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich. Pieniądze można także wykorzystać na rozwój przedsiębiorczości kobiet oraz inicjowanie działań na rzecz poprawy warunków ich życia i pracy na wsi.

Za otrzymane środków można także prowadzić działania rozwijające regionalną kulturę ludową, upowszechniające współdziałanie lub wprowadzające racjonalne metody gospodarowania. Dotychczas przyznane środki były najczęściej przeznaczane na cele związane z rozwojem kultury, a także na wyposażenie wiejskich świetlic.

(AdWo)

fot. ilustracyjne

Powiat

Łatwiej dla rolników

Zgodnie z zapowiedzią minister rolnictwa i rozwoju wsi Robert Telus podpisał rozporządzenie, dzięki któremu zostaną obniżone wymagania dotyczące chowu świń utrzymywanych w celu produkcji mięsa na własny użytek.

Zgodnie z rozporządzeniem nie będzie konieczności sporządzenia przez posiadaczy zwierząt spisu posiadanych świń z podziałem na prosięta, warchlaki, tuczniki, lochy, loszki, knury i knurki ani bieżącego aktualizowania tego spisu. Odstąpiono od obowiązku prowadzenia rejestru wjeżdżających na teren gospodarstwa środków transportu do przewozu świń, paszy lub produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego oraz rejestru wejść osób do pomieszczeń, w których są utrzymywane świny. Nie będzie konieczności stosowania się do nakazu wykonywania w danym gospodarstwie czynności związanych z obsługą świń wyłącznie przez osoby, które wykonują te czynności tylko w danym gospodarstwie.

Odstąpiono od obowiązku stosowania przed obsługą świń środków higieny niezbędnych do ograniczenia ryzyka szerzenia się afrykańskiego pomoru świń (ASF), w tym: mycia i odkażania rąk, oczyszczania i odkażania obuwia, bieżącego oczyszczania i odkażania narzędzi oraz sprzętów wykorzystywanych do obsługi świń. Nie będzie wymagane uniemożliwienie osobom postronnym wchodzenia do budynków, w których są utrzymywane świny. W przypadku gospodarstw zlokalizowanych na obszarach objętych ograniczeniami w związku z występowaniem ASF i utrzymujących świny wyłącznie w celu produkcji mięsa na użytek własny nie będzie obowiązku wykładania mat dezynfekcyjnych przed wejściami i wyjściami do gospodar-

stwa, a także przed wjazdami i wyjazdami z takich gospodarstw.

Wprowadzono również zmiany w kwestii wykonywania badania laboratoryjnego w kierunku ASF w gospodarstwach zlokalizowanych na ww. obszarach objętych ograniczeniami, wykonywanych przy uboju świń na użytek własny. Badanie to dla wszystkich obszarów objętych ograniczeniami będzie wykonywane tylko w przypadku podejrzenia ASF. Decyzja dotycząca konieczności wykonania takiego badania pozostanie w gestii organów Inspekcji Weterynaryjnej.

Pozostałe informacje

Obniżone wymagania będą dotyczyć chowu świń na własny użytek, tj. na własne potrzeby, z tym że na obszarach wolnych od ASF będzie możliwe przemieszczanie świń pomiędzy gospodarstwami, w których utrzymuje się świny wyłącznie w celu produkcji mięsa na użytek własny, jeżeli gospodarstwa te są położone na terenie tej samej gminy lub sąsiedniej gminy. Natomiast w przypadku przemieszczania świń utrzymywanych w celu produkcji na użytek własny w obszarach objętych ograniczeniami I-III konieczne będzie spełnienie wszystkich wymagań oraz wzmocnionych środków bioasekuracji, o których mowa w zał. III do rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) ustanawiającego środki szczególne w zakresie zwalczania chorób w odniesieniu do afrykańskiego pomoru świń.

(AdWo)

Rafał Cieszyński w Kowalkach

GMINA RYPIN ➤ Znany aktor Rafał Cieszyński spotkał się we wtorek 9 maja z młodzieżą z gminy Rypin. Wszystko w ramach Akademii Młodego Lidera



Rafał Cieszyński jest aktorem filmowym, teatralnym oraz prezenterem telewizyjnym. W młodości uczęszczał na zajęcia taneczne w Domu Kultury w Rypinie. W 2002 roku z wyróżnieniem ukończył Szkołę Filmową w Łodzi. W wieku osiemnastu lat był gospodarzem programu Telewizji Polskiej „Młodzieżowe Studio Poetyckie”, a następnie „Magazynu Młodzieżowego Raj”. W 1997 zadebiutował na ekranie

rolą Marcina w telenoweli TVP1 Klan. Rok 2000 przyniósł aktorowi główną rolę w pełnometrażowym filmie fabularnym „To my” w reżyserii Waldemara Szarka.

Ogólnopolską popularność przyniosła mu rola w serialu „Ojciec Mateusz”, gdzie występuje w roli starszego sierżanta Przemysława Gibalskiego. Uczestniczył w programach rozrywkowych: Taniec z gwiazdami (2006), Gwiazdy tańczą

na lodzie (2008) i Fort Boyard (2009). Prowadził reality show telewizji Puls Bankomat.

– Nasz gość opowiedział o swojej drodze życiowej, pasjach, marzeniach, dążeniu do celu i pracy zawodowej. Uczestnicy mieli niecodzienną okazję do porozmawiania i zadawania pytań na interesujące ich tematy związane z pracą na scenie, metodami na przezwyciężenie tremy oraz sposobem na zapamiętanie długich tekstów.

To było niezwykle inspirujące i motywujące spotkanie – przyznają zgodnie organizatorzy wydarzenia.

Spotkanie odbyło się w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Kowalkach. Wśród przybyłych byli uczestnicy projektu pt. „Zwiększenie zaangażowania mieszkańców obszaru LSR „Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ” na rzecz aktywizacji i tworzenia po-

czucia przynależności wśród społeczności lokalnej poprzez utworzenie i działalność centrów aktywności lokalnej i akademii młodego lidera”. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

(AdWo)
fot. nadesłane



Gmina Brzuze

Zaproszenie na widowisko historyczne

Trwają obchody 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Jednym z wydarzeń będzie inscenizacja aresztowania generała Zygmunta Padlewskiego, naczelnika powstania w guberni płockiej.

Zygmunt Padlewski został aresztowany przez wojsko carskie na ziemi dobrzyńskiej między Borzyminem, a Studzianką i przewieziony do Płocka. Sąd wojskowy skazał go na karę śmierci. Generał miał szansę uniknąć plutonu egzekucyjnego, gdyż Rosjanie proponowali mu układ – ocali życie, jeśli potępi powstanie. Naczelnik z oferty nie skorzystał. 15 maja 1863 o świcie Zygmunt Podlewski, jeden z pierwszych dowódców powstania styczniowego, został

rozstrzelany. Miejsce pochówku bohatera do dziś nie jest znane.

Przedstawienie jest częścią przedsięwzięcia „Ślady powstania styczniowego na ziemi dobrzyńskiej” realizowanego przez Stowarzyszenie Dobrzyńscy i Gminę Brzuze w ramach programu dotacyjnego „Powstanie styczniowe 1863-1864”. Inszenizacja odbędzie się obok kaplicy w Studziance w gminie Brzuze, w sobotę 20 maja. Początek widowiska o 15.30.

Tekst i fot. (jd)



Godziszewy reprezentowały powiat

REGION ▶ W sobotę 13 maja w Kruszwicy odbyły się wojewódzkie obchody Dnia Strażaka Ochotniczych Straży Pożarnych. Nasz powiat reprezentowali druhowie z jednostki w Godziszewach



Uroczystość zorganizowana została na kruszwickim Rynku. Wśród gości obecni byli parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej województwa kujawsko-pomorskiego, oraz reprezentanci służb mundurowych. Poczet sztandarowy OSP

Godziszewy tworzyli: Tomasz Betlejewski, Krzysztof Błasziewicz, Tomasz Fularczyk. Ponadto z druhow z jednostki w Kowal-
kach było członkami kompanii honorowej OSP. W wydarzeniu uczestniczył również komendant gminny ochrony przeciwpożarowej druh Rafał Orędownski.

– Druhowie OSP we współpracy z PSP są filarem bezpieczeństwa naszego kraju. W tej chwili mamy 229 jednostek w systemie ratowniczo-gaśniczym. W ramach tego systemu ponad 5600 druhow wyjeżdża na co dzień do akcji. Warto przypomnieć o nawałnicy, która w 2017

nawiedziła nas region. 10,5 tysiąca uszkodzonych budynków i 5,5 tysiąca poszkodowanych rodzin. To właśnie druhowie ochotnicy w tych pierwszych dniach i tygodniach stanowili wielkie znaczenie dla ochrony mienia, życia i zdrowia ludzkiego, stanowili podporę psychologiczną dla tych

ludzi – mówił podczas spotkania wojewoda Mikołaj Bogdanowicz.

Po uroczystym apelu odbył się przemarsz pododdziałów ulicami miasta oraz piknik strażacki nad jeziorem Gopło przy Mysiej Wieży.

(AdWo), fot. nadesłane



Powiat

Pilnują, by nie kradli drewna

Rypińscy policjanci wspólnie ze strażnikami leśnymi patrolują lasy na terenie powiatu rypińskiego. Działania te mają na celu zapobiec nielegalnej wycince i kradzieżom drzewa z lasu.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rypinie wspólnie z funkcjonariuszami Straży Leśnej patrolują lasy na terenie naszego powiatu. Wspólne służby mają na celu zapobiec kradzieżom drzew. W czwartek (11.05.23) działania

objęły lasy na terenie Nadleśnictwa Skrwilno. W trakcie służby funkcjonariusze zwracali uwagę na miejsca ewentualnego nielegalnego pozyskiwania drewna, jak również sprawdzali miejsca ich gromadzenia. Kontrolowali także

osoby wywożące drzewo, sprawdzając wymagane dokumenty i zezwolenia. Takie wspólne służby to stały element współpracy i będą odbywały się cyklicznie.

(ak), fot. KPP Rypin



Mała bohaterka z Obór

REGION ▶ Wiktoria Lewandowska to niespełna dwuletnia dziewczynka z miejscowości Obory (gmina Zbójno), która urodziła się bez lewego przedramienia. Nie skreśla to jednak szans małej bohaterki na szczęśliwe i udane życie, tym bardziej, że Wiktoria emanuje radością i energią. Poznajmy ją bliżej!



Diagnoza – brak rączki

Brak lewego przedramienia – to z ust lekarza usłyszała mama Wiktorii tuż po porodzie. Rodzice dziewczynki przeżyli duży wstrząs, dowiadując się o wadzie dziecka dopiero po narodzinach. To był ogromny szok, którego nie można łatwo opisać. Szczęście związane z narodzinami dziecka mieszało się z bólem i żalem.

– Dopiero jak urodziłam, dowiedziałam się od lekarza, że dziecko nie ma lewego przedramienia. Zastanawiałam się nawet, czy lekarz mówi to do mnie, czy to o moje dziecko chodzi. Chodziłam przez całą ciążę do lekarza, który twierdził, że wszystko jest dobrze. Po porodzie pytałam go, czy wiedział

o tym, że dziecko urodzi się bez rączki. Powiedział, że miał podejrzenia, ale ponieważ ja źle znosiłam ciążę, więc wolał mnie tym nie martwić – mówi z przejęciem Magda Lewandowska, mama Wiktorii. – Jak się dowiedziałam, nie wiedziałam co mam zrobić. Trzymałam w ręku telefon i nie wiedziałam czy napisać do męża, czy zadzwonić. To jest nie do opisanego. Nie byłam na to psychicznie przygotowana. Lekarz prowadzący ciążę sam przyznał sobie prawo do decydowania o tym, co powinnam wiedzieć, a czego nie. Nie miał do tego prawa. Okłamywał mnie, ukrywał przede mną prawdę, mówił, że dziecko jest zdrowe. Czego on się bał? Kto mu dał do tego prawo? – dodaje ze smutkiem pani

Magda.

Życie bez rączki

Dziewczynka ma już rok i dziewięć miesięcy. Coraz więcej czasu spędza na zabawie. – Wiktoria ma rowerek i wózek, tylko ciężko jej je prowadzić. Stara się wykorzystywać obie rączki, ale wtedy mocno wykrzywia kręgosłup. Boimy się, że przez to w przyszłości będzie miała problemy z kręgosłupem. Dlatego chcemy jak najszybciej zakupić jej protezę, żeby zaczęła się uczyć, przyzwyczajając. Z protezą będzie mogła podtrzymywać przedmioty albo podierać się – mówi mama małej dziewczynki. Proteza rączki jest zatem niezbędna, aby Wiktoria nie nadwyrężała swojego kręgosłupa, a jednocześnie zyskała większe możliwości w zakresie motoryki.

Po założeniu protezy rączki Wiktoria będzie musiała przyzwyczaić się do nowej sytuacji i na nowo uczyć się funkcjonować. – Na pewno początki będą bardzo ciężkie. Ale bardzo bym chciała, żeby Wiktoria miała już protezę i mogła funkcjonować normalnie – mówi mama dziewczynki. Świadoma szeregu trudności pani Magda zauważa także, że przed małą będzie jeszcze bardzo wiele trudnych chwil. Przede wszystkim obawy mamy Wiktorii dotyczą braku akceptacji ze strony innych dzieci, gdy dziewczynka zacznie już chodzić do szkoły.

– Są dzieci, które nie zwracają uwagi na niepełnosprawność Wiktorii. Ale są też takie, które wprost pytają: „A dlaczego Ty nie masz rączki?”. Wiktoria jest bardzo radosnym dzieckiem i łatwo nawiązuje kontakt z innymi dziećmi. Oby jej to zostało, bo boję się, że w pewnym momencie może się wycofać. Zwłaszcza, gdy inne dzieci zaczęłyby dopytywać, nie tolerować jej – mówi mama dziewczynki, zaznaczając, że w tej chwili Wiktoria jeszcze nie do końca rozumie całą tę sytuację, choć coraz częściej pyta o swoją rączkę. – Wiktoria coraz bardziej dopytuje nas, pokazując na przedramię: „co to jest?”. Mówię jej, że to jest dłoń, rączka. Ona już zaczyna rozumieć i pokazywać, że coś jest nie tak – dodaje pani Magda. W tym kontekście bardzo ważna dla Wiktorii będzie wyrozumiałość innych, a zwłaszcza dzieci.

Proteza rączki – wysokie koszty

To będzie pierwsza proteza rączki dla Wiktorii. – Będziemy zbierać na nowe protezy, dopóki mała nie przestanie rosnąć. Taka proteza wystarczy tylko na pół roku i kosztuje około 15 tysięcy złotych. Ceny rosną bardzo szybko i będą rosnąć. Teraz chcemy kupić najwykniejszą protezę, żeby mała się oswajała. Więc najgorsze będą początki – opowiada mama dziewczynki.

Zakup protezy rączki dla Wik-

torii może być tylko w niewielkiej części pokryty przez środki pochodzące z NFZ. To z kolei oznacza, że tak ważne jest wsparcie pochodzące od darczyńców. Dla małej Wiktorii proteza rączki to szansa na normalne funkcjonowanie, łatwiejsze życie codzienne i większe możliwości ruchowe. Mała mieszkanka Obór jest pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Tam właśnie odbywają się zbiórki na jej indywidualne konto: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994.

Zachęcamy wszystkich darczyńców do niesienia pomocy Wiktorii Lewandowskiej. Mieszkańcy oraz władze gminy Zbójno wspierają małą bohaterkę, między innymi poprzez organizację zbiórek, sprzedaż ciast. W najbliższym czasie, bo już 4 czerwca 2023 r. w Oborach, czyli rodzinnej miejscowości Wiktorii, oficjalnego otwarcia dokona Lucafiori (o Lucafiori pisaliśmy szczegółowo w ostatnim wydaniu CGD). Na imprezie zorganizowany będzie także Dzień Dziecka (wstęp wolny) oraz zbiórka charytatywna dla Wiktorii Lewandowskiej. Impreza to wspólna inicjatywa gminy Zbójno oraz Lucafiori, na którą serdecznie zapraszamy! Na dzieci czeka wiele atrakcji i zabaw, a przy okazji można będzie wesprzeć małą Wiktorie.

(AK), fot. nadesłane

Gmina Brzuze

Dużo wiedzą o polskim parlamencie

Uczniowie ze szkół z gminy Brzuze wzięli udział w Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy o Sejmie i Senacie, którego organizatorem był Zespół Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie. Odnieśli tam spore sukcesy.



Najpierw w Ostrowitem, Radzinku, Ugoszczu i Trąbinie zostali zorganizowani eliminacje szkolne, po czym zwycięzcy wzięli udział w finale, który odbył się w środę 10 maja w Zbójnie.

– Uczestnicy musieli popisać się wiedzą zarówno z historii jak i te-

rażniejszości polskiego parlamentaryzmu. Do rozwiązania mieli test składający się z 40 pytań. Niezbędne było przeprowadzenie dogrywki. Ostatecznie wyłoniono 3 laureatów oraz 5 finalistów. Na najwyższym miejscu podium znalazł się Kacper Tucholski z VI klasy SP w Radzinku.

Ponadto tytuł laureatki uzyskała Julia Osmałek z VIII klasy SP w Trąbinie – tłumaczy Aleksandra Budzińska, nauczycielka historii.

Czworo z pięciu finalistów to też uczniowie szkół z gminy Brzuze. Są nimi: Nikodem Ciećwierz – SP Ostrowite, Krystian Olszewski – SP Trąbin,



Małgorzata Hernik – SP Ugoszcz i Lena Laskowska – SP Ostrowite. Wyróżnienia otrzymali: Maria Wolska, Kornelia Rygielska, Patrycja Kosińska, Zuzanna Bednarczuk, Nikola Sztuczka i Piotr Jabłoński. Uczniów przygotowali Aleksandra i Krzysztof Budzińscy, nauczyciele historii

i wiedzy o społeczeństwie.

Wszyscy finaliści pojadą do Warszawy zwiedzić sejm i senat. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Katarzyna Kukielska – wójt gminy Zbójno i Mariusz Kałużny, poseł na Sejm RP.

(jd), fot. nadesłane

Dzieci z Ostrowitego w nowym przedszkolu

GMINA BRZUZE ▶ Dotąd przedszkole w Ostrowitem w gminie Brzuze mieściło się na parterze budynku z 1935 roku, w którym dawniej była szkoła podstawowa. Poddasze nie mogło być użytkowane, gdyż schody, które na nie prowadziły, nie odpowiadały obowiązującym przepisom. Niedogodnością było również to, że do sanitariatów wchodziło się z korytarza



We wtorek 9 maja miało miejsce uroczyste otwarcie nowego przedszkola, które powstało dzięki rozbudowie szkoły podstawowej. W pięknie udekorowanej sali przejęte dzieci zaprezentowały program artystyczny przy-

gotowanym pod kierunkiem wychowawczyń. Występ spotkał się z gorącym przyjęciem przybyłych gości.

– Liczę na to, że nasi najmłodszy mieszkańcy oraz ich opiekunki będą się dobrze czuć w nowej sie-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

dzinie ostrowickiego przedszkola. Placówka została powiększona, dzięki czemu więcej dzieci będzie mogło do niej uczęszczać. W przestronnych salach jest dużo miejsca do zabawy, a każda z nich ma swój węzeł sanitarny – pod-

kreśla wójt Jan Koprowski.

Przebudowa części szkoły podstawowej wraz z rozbudową na cele przedszkolne realizowana była w latach 2021-2022. Gmina Brzuze pozyskała na ten cel dofinansowanie z Regionalnego Pro-

gramu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 oraz z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wykonawcą inwestycji jest spółka BIOŚ z Płocka.

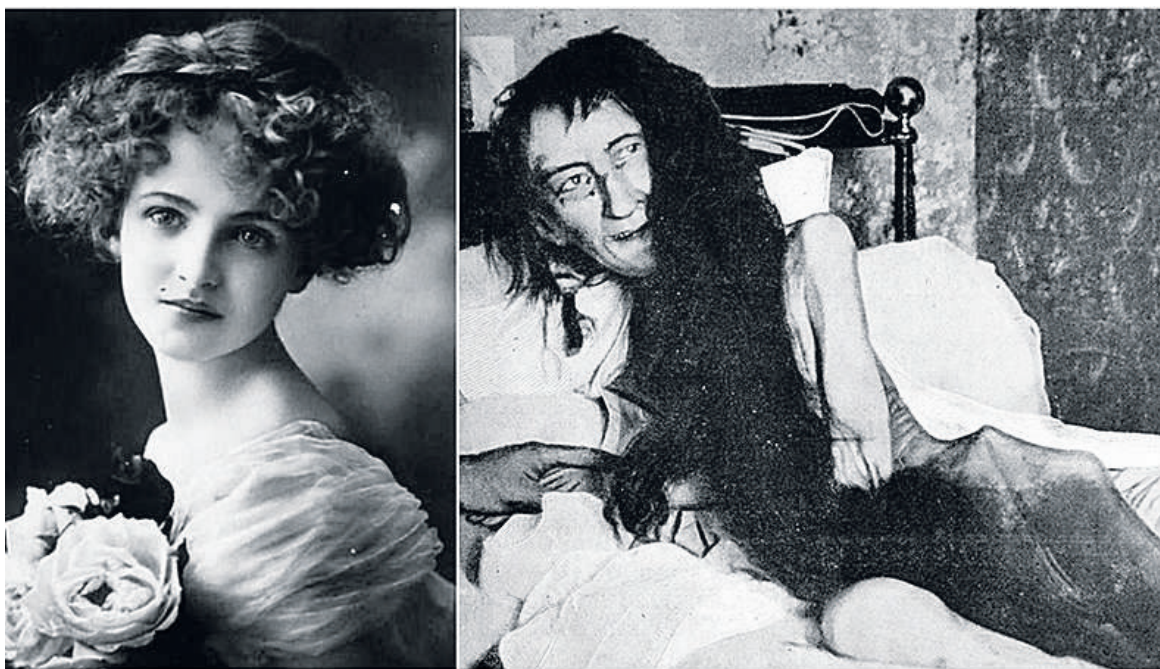
Tekst i fot. (jd)



Horror

Blanche Monnier

XX WIEK ▶ Romeo i Julia, bohaterowie filmu Titanic? Która z historii miłosnych była najtragiczniejsza? Niestety życie pisze najlepsze scenariusze i warto przypomnieć historię Blanche Monnier – bogatej i pięknej Francuski



Był maj 1901 roku. Do gabinetu prokuratora Paryża wszedł jego podwładny i położył na biurku dziwny list, w którym wyjaśniano, że jedna z bogatych rodzin ma bardzo brudny sekret. Taki finał miała historia pięknej Blanche Monnier, której losu nikt z nas nie życzyłby nawet najgorszemu wrogowi.

Blanche była piękną kobietą. Wystarczy spojrzeć na jej zdjęcie portretowe. Była opisywana jako bardzo łagodna i dobrze usposobiona z natury. Do tego miała niebagatelną zaletę, należała do jednej z najbogatszych rodzin Paryża. Gdy kobieta osiągnęła pełnoletność, do domu Monnierów zaczęli przychodzić pierwsi swatowie. Zjawiało się wielu arystokratów, ale miłość chadza własnymi drogami. Blanche zakochała się z wzajemnością w pewnym starszym od niej prawniku. Nie był bogaty, więc rodzina dziewczyny nie patrzyła na ten związek przychylnie. Doszło do kłótni między Blanche, a jej matką. Dziewczyna stanowczo odmówiła porzucenia ukochanego. W odwecie matka zamknęła ją na poddaszu. Pierwotnie miała tam być do momentu aż „zmięknie”.

Mijały dni, tygodnie, a potem lata, a Blanche pozostawała niewzruszona, uwięziona

w malutkim pomieszczeniu. Po latach zmarł jej ukochany prawnik, ale nawet to nie skłoniło matki do uwolnienia córki. Matka i brat uwięzionej utrzymywali, że dziewczyna uciekła i nie chcą jej znać. Wszyscy uwierzyli im, ponieważ znali historię romansu Blanche, a na dodatek rodzina Monnier była szanowana. Co roku matka przeznaczała na akcje charytatywne spore kwoty. O zamknięciu panienki wiedziała służba mieszkająca w domu, ale nikt nie kiwnął palcem, by pomóc. Cemu? W późniejszych zeznaniach tłumaczyli, że byli przerażeni i sterroryzowani przez matkę Blanche.

Minęło 26 lat przerażającego aresztu. Wróćmy do sceny, w której prokurator otrzymuje anonimowy list. Policja przeprowadziła poszukiwania w domu Monnierów. Na poddaszu zauważyli zamkniętą na kilka kłódek drzwi. Postanowili je wyważyć, nie przypuszczając, co zastaną wewnątrz.

Pomieszczenie było czarne. Nikt nie malował go przez lata. Matka nakazała zamalować także szyby w oknach, by córka nie mogła oglądać świata zewnętrznego. Do tego dochodził potężny fetor, który skłonił policjantów do wybięcia okna. Na podłodze odkry-

to resztki jedzenia. W łóżku, przykuta łańcuchami leżała Blanche. Nie przypominała w niczym pięknej kobiety, którą była, pierwszy raz wchodząc do pomieszczenia. W tym majowym dniu po raz pierwszy od ponad dwóch dekad na jej twarz rzuciły się promienie Słońca. Przetrzymywaną błyskawicznie zawieziono do szpitala. Była za słaba, by wstać. Matkę i brata aresztowano. W szpitalu Blanche zważono. Waga wskazała 25 kg. Mimo ogromnego wycieńczenia kobieta powiedziała parę słów do personelu szpitala. Mówiła na przykład jak cudownie jest móc ponownie oddychać świeżym powietrzem.

Nigdy nie udało się ustalić, kto napisał donos do prokuratora. Plotka głosi, że była to jedna ze służących, a właściwie jej narzeczony, który usłyszawszy od ukochanej o całej historii, napisał list. Wzburzenie ludzi było ogromne. Policja musiała otoczyć kamienicę Monnierów, by nie doszło do rękoczynów. Matka Blanche zmarła 15 dni po uwolnieniu jej córki. Brat skończył w szpitalu dla obłąkanych. Blanche nie doszła do równowagi psychicznej. Do końca swych dni żyła w sanatorium. Zmarła w 1913 roku.

(pw)

XX wiek

Tomczyk okradł nawet miasto

Im dawniej cofniemy się w historię, tym częściej znajdujemy historie przebiegłych urzędników, którzy wykorzystując swą wiedzę i doświadczenie, przytulali sobie spore sumy. Rekordzistą w 1934 roku był kierownik Urzędu Stanu Cywilnego z Rypina, który okradł nawet miasto Dobrzyń nad Drwęcą.

Jan Tomczyk wraz ze swoimi podwładnymi z Urzędu Stanu Cywilnego – Czerwińskim i Landreckim wpadli na prosty sposób powiększania własnego majątku. Panowie sprytnie opóźniali przekazywanie pieniędzy i diet oraz dawali sobie pożyczki urzędowe, dbając o to, by były one umarzane.

Poza tym Tomczyk wypłacał różnym fachowcom duże sumy pieniędzy za świadczone przez nich usługi. Dla przykładu wypłacił 600 zł stolarzowi za naprawę okien w urzędzie, a następnie nakazał mu oddanie sobie 200 zł.

Szczytem kradzieży było przywłaszczenie sobie pieniędzy ze zbiórki na Tydzień Przeciwgruźliczy, którą organizowano w Dobrzyniu nad Drwęcą. W podobny sposób ulotniły się pieniądze z do-

brzyńskiego Funduszu Bezrobocia. W swoim biznesie Tomczyk związał się z rypińskim Żydem Dawidem Blumsztajnem. To on szukał rzemieślników oraz rolników, którzy zgodziliby się na oddawanie Tomczykowi części wynagrodzeń za często fikcyjne prace i dostawy.

Tomczyka można porównać nieco do Nikodema Dyźmy, ponieważ dopiero w toku śledztwa okazało się, że oskarżony dostał się do pracy w urzędzie, posługując się sfałszowanym świadectwem ukończenia 6 klas gimnazjum. Sprawa budziła wielkie zainteresowanie mieszkańców powiatu rypińskiego. Przesłuchano ok. 40 świadków. Tomczyka skazano na 8 lat więzienia.

(pw)

XX wiek

Setka najlepszych

W 1952 roku najaktywniejsi rolnicy z lipnowskiego wzięli udział w zebraniu 100 przodowników wsi pomorskiej. Było to zebranie wybitnie propagandowe, ale trzeba docenić pracę zwykłych rolników.

Wyścig pracy był dla władz PRL ważnym elementem życia społecznego. Na ścianach świetlic, remiz i urzędów wisiały dyplomy dla najlepszych robotników i rolników. Władze rozdawały także krzyże zasługi wielu osobom. Przykładem takiego rolnika z powiatu wąbrzeskiego był Jan Kowalik z Zielenia.

Reprezentantem powiatu lipnowskiego był chłop Laskowski z Komorowa. Został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi. Zdobył się na kilka słów krytyki w kierunku władz: „Pisali, że GOM w Fabiankach dobrze pracuje, a kiedy nam przysłali młoc-karnię, to niezdatna była do roboty. Nie może być dobrze

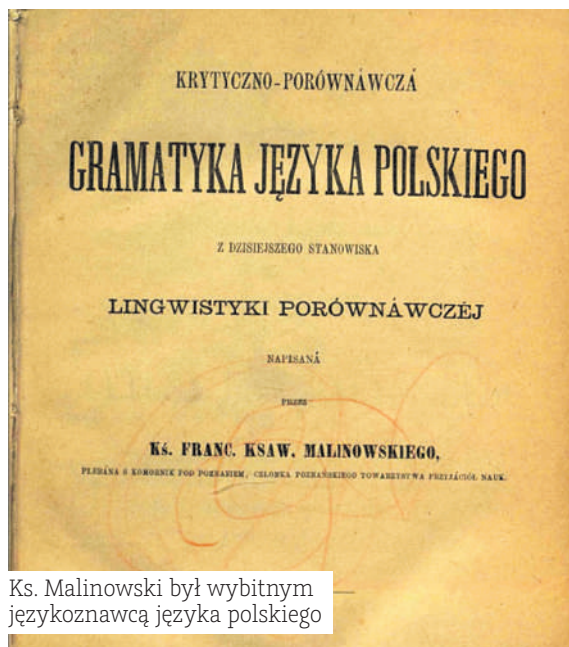
w GOM Fabianki, kiedy kierownik uważa, że można pić wódkę z kułakami. To pewnie kierownik i jego kumotrzy dali fałszywą wiadomość do gazety.”

Podobne doniesienia były na początku lat 50-tych bardzo powszechne. Gdy nawet zawałało państwo i tak winny był kułak, czyli rolnik posiadający nieco więcej hektarów. Na zakończenie spotkania 100 przodowników zobowiązało się jeszcze bardziej zwiększyć swoją produktywność. Lata szaleństwa związane z wyścigiem pracy minęły wraz z upadkiem stalinizmu po 1956 roku.

(pw)

Językoznawca znad Drwęc

POSTAĆ ▶ Przybliżamy postać księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego. Był aptekarzem, powstańcem listopadowym, księdzem. Przede wszystkim zapisał się w historii jako wybitny znawca języka polskiego. Urodził się w 1807 roku w Golubiu. Dziś jest patronem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Golubiu-Dobrzyniu



Ks. Malinowski był wybitnym językoznawcą języka polskiego



Na budynku apteki, w której pracował znajduje się pamiątkowa tablica



Franciszek Malinowski urodził się w 1807 roku w Golubiu

Urodził się 23 listopada 1807 roku w Golubiu i był synem burmistrza. Szkołę powszechną ukończył w mieście nad Drwęcą i pracował w miejscowej aptece. Dalszą naukę podjął w Żurominie i w Płocku. W Warszawie studiował na uniwersytecie geografię i estetykę. W 1830 roku przerwał studia teologiczne w Płocku, by wziąć udział w powstaniu listopadowym. W 1838 roku mając 31 lat, otrzymał święcenia kapłańskie. Jako ksiądz pracował najpierw w Czaczu i Wałdowie.

W 1849 roku arcybiskup

Przyłuski mianował go penitencjariuszem przy katedrze poznańskiej. W Poznaniu studiował filologię polską, tu też zabrał się do studiów nad językiem sanskryckim, litewskim, starosłowiańskim i słowiańskim, co dało mu gruntowne podłoże do poznania budowy i rozwoju języka polskiego. W tym samym roku na konferencji kleru pomorskiego wygłosił słynną przemowę przeciwko rugowaniu języka polskiego z seminariów duchownych. Jako lingwista, badacz tradycji językowej Pomorza interesował się szczególnie

gramatyką i historią języka polskiego.

Należał do współzałożycieli Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857) i Teatru Polskiego w Poznaniu. Był także propagatorem nowych technologii w rolnictwie. Pełniąc funkcję kasjera powiatowego Towarzystwa Pomocy Naukowej, zgłaszał wnioski statutowe, obligujące studentów wspieranych przez Towarzystwo do pogłębiania wiedzy o językach słowiańskich.

Korzystając ze wskazówek profesora uniwersyte-

tu wrocławskiego Franciszka Czekalowskiego, napisał pracę językoznawczą, a wydaną w Poznaniu w latach 1869-1870 pt. „Krytyczno-porównawcza gramatyka języka polskiego”. W 1873 roku opublikował kolejną pracę pt. „Dodatek do gramatyki języka polskiego”. W tym samym roku został wybrany na członka Akademii Umiejętności w Krakowie.

W drugiej połowie XIX wieku ogromne zasługi dla rozwoju polskiego czytelnictwa wniosło Towarzystwo Czytelni Ludowych. Propagatorem idei TCL był również

ks. Malinowski, który wraz z innymi działaczami oświatowymi zachęcał okolicznych mieszkańców do korzystania z tychże Czytelni. Zmarł 30 stycznia 1881 roku we wsi Komorniki pod Poznaniem. W Komornikach znajduje się pamiątkowe popiersie księdza. Pamiątkowa tablica znajduje się również na budynku apteki w Golubiu-Dobrzyniu, gdzie pracował. Od 29 kwietnia 2000 roku Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Golubiu-Dobrzyniu nosi jego imię.

Tekst i fot. (Szyw) fot. Domena publiczna

XX wiek

Oko na Wąbrzeźno

Jeden z korespondentów Gazety Szamotulskiej w 1930 roku trafił do Wąbrzeźna. Przesłał stąd ciekawy artykuł, który opisuje jak wyglądało życie społeczne i kulturalne miasta.



Według redaktora Gazety Szamotulskiej najbardziej powszechnym i lubianym stowarzyszeniem w mieście było Koło Podoficerów Rezerwy. „Szkłanice piwa w powietrzu latają, jakby miały zamiast ucha skrzydło u boku. Każdy biesiadnik ma złościsty humorek” – podsumowywał

zebrania weteranów redaktor.

Następnie dziennikarza zaproszono na spotkanie członków wąbrzeskiego „Teatru Ludowego”. „Praca idzie. Tylko starsze społeczeństwo nie umie czy nie chce współdziałać ze szczerymi miłośnikami żywego słowa. Owszem często kładzie im pod nogi olbrzy-

mie kłody.

Czy tak się godzi?” – pytał dziennikarz.

Jak widać czasy się zmieniają, ale wrzucanie kłód pod nogi aktywnym ludziom jest zawsze modne. Równie niezmiennie jest złe traktowanie nowych osób, które przybywają i chcą być od razu aktywne. W artykule wspomniano postać profesora Stawarza-Szczyrzyckiego, który do Wąbrzeźna przybył z Kalisza. Był zapisany do prawie każdej organizacji i bardzo atakowany. W końcu, na własne życzenie został przeniesiony z powrotem do Kalisza.

(pw)

XX wiek

Mocny parowóz

Obecnie w Wąbrzeźnie istnieje wiele możliwości uprawiania sportu. Infrastruktura jest wyśmienita w porównaniu z tą dostępną przed wojną.

Jednym z ciekawszych epizodów w wąbrzeskim sporcie była współpraca z toruńskim klubem Parowóz, który był sekcją Kolejowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków działającego w Toruniu. Jego szefem był w latach. 20. działacz tzw. ciężkiej atletyki Felchnerowski. Wraz z kolegami trenował i propagował zapasy i podnoszenie ciężarów nie tylko w Toruniu, ale także w okolicznych miastach, w tym w Wąbrzeźnie. Członkowie Parowozu odwiedzili Wąbrzeźno m.in. 5 grudnia 1926 roku. Wiemy, że instruktorzy przedstawiali zalety ciężkiej atletyki, a na przykład Stefan Roland – mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów zachwy-

cał gości sztuczkami polegającymi na wyginaniu żelaznych elementów.

W jednej z sal Hotelu pod Orłem wyłożono także dywan, bowiem to właśnie na dywanie, a nie matach rozgrywały się w tamtym czasie tzw. walki francuskie, czyli odpowiednik zapasów w stylu klasycznym. W Wąbrzeźnie naprzeciw siebie stanęli członkowie Towarzystw Gimnastycznych Sokół z Wąbrzeźna, Kowalewa, Podgórze i Torunia. Walki trwały dłużej niż obecnie. Przykładowo pojedynek w wadze lekkiej trwał 40 minut! Obecnie walka trwa dwa razy po 3 minuty.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej „KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne „Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 10 maja 2023 roku
o wszczęciu postępowania administracyjnego**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2023r., poz. 162) zwanej dalej ustawą ZRID oraz art. 49 § 1 i 2 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2023r., poz. 775) zwanej dalej KPA

z a w i a d a m i a m

że na wniosek **Wójta Gminy Brzuze z dnia 16 marca 2023 roku, uzupełniony w dniu 14 kwietnia 2023 roku**, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Budowa drogi Gulbiny-Marianowo**”

Działki objęte inwestycją:

obręb ewidencyjny 0004 Gulbiny, jednostka ewid. 041202_2 Brzuze

- działki nr ewid. 60, 53/3, 59/1, 65/1 – istniejący pas drogowy,
- działki nr ewid. 59/4 (**59/5**, 59/6), 57 (**57/1**, 57/2), 61/2 (**61/3**, 61/4), 61/1 (**61/5**, 61/6), 62/3 (**62/9**, 62/10), 62/4 (**62/7**, 62/8), 62/2 (**62/5**, 62/6), 63 (**63/1**, **63/2**, **63/3**, 63/4),

obręb ewidencyjny 0007 Marianowo, jednostka ewid. 041202_2 Brzuze

- działki nr ewid. 62 – istniejący pas drogowy,
- 61 (**61/1**, 61/2), 66/11 (**66/17**, 66/18).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
- w nawiasach podano numery działek po podziale,
- w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

Jednocześnie informuję, że:

- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna;

- stosownie do dyspozycji art. 11d ust. 5 ustawy starosta wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczenia: w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Rypinie, a także w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów;

- zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia;

- z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Rypinie ul. Warszawska 38, pokój 105 (tel. 54 280 24 32) w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7³⁰ do 16⁰⁰ (poniedziałek, wtorek) od 7³⁰ do 15³⁰ (środa, czwartek) od 7³⁰ do 14³⁰ (piątek) w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia,

- niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikające z art. 10 KPA

znak: WB.6740.1.2.2023

Z up. STAROSTY

inż. Ewa Smykowska

Kierownik Wydziału Budownictwa

Wawrzyniec z nagrodami

RYPIN/KRAJ ▶ Wawrzyniec Turowski został nagrodzony na V Festiwalu Filmowym „Świat Maklaka i Jego Przyjaciół” w Konstancinie-Jeziornie za dokument pt. „Droga do Marzeń”. Otrzymał także nagrodę wyróżnienia za film „Wideo: Los” w XIII Ogólnopolskim Konkursie Filmowym „Nakręć się” w Gdańsku



Kilka dni przed finałem festiwalu, jeszcze przed rozdaniem nagród, w wywiadach radiowych, m.in. w Radiu Polskim przedstawiciel jury tak mówił o Wawrzyńcu: „Okazuje się, że jest to bardzo ważna postać w konkretnym środowisku, w konkretnym miejscu i on buduje kulturę filmową w swojej małej ojczyźnie i o to warto dbać.” W jury zasiadli: Stanisław Pieniak – reżyser, producent, scenarzysta i nauczyciel akademicki, Jerzy Kapuściński – producent, wieloletni pracownik TVP, gdzie pełnił m.in. funkcje kierownika redakcji widowisk artystycznych i publicystyki kulturalnej oraz Edyta Markiewicz-Brzozowska – dyrektor Konstancińskiego Domu Kultury.

Finał konkursu w ramach V Festiwalu Filmowego „Świat Maklaka i Jego Przyjaciół” odbył się w Konstancińskim Domu Kultury „Hugonówka”. Podczas trzydniowego wydarzenia miały miejsce spotkania z gwiazdami filmu, teatru i telewizji, m.in. z reżyserem Markiem Piwowskim, projekcje filmów konkursowych oraz produkcji kinowych z udziałem Zdzisława Maklakiewicza – patrona festiwalu. „Droga do Marzeń”, czyli wyróżniony film w reżyserii Wawrzyńca Turowskiego to dokument o Weronice Wierzbowskiej – młodej aktorce, która postanowiła podążać za swoimi marzeniami o graniu na deskach teatralnych, w filmach i produkcjach telewizyjnych. Artystka postanowiła napisać scenariusz monodramu pt. „Być jak Meryl” i doprowadzić do jego premiery. Sztuka została entuzjastycznie przyjęta przez osoby

ze świata teatru i filmu oraz publiczność w wielu domach kultury w całej Polsce. Przewodniczący jury w uzasadnieniu przyznał, że film Wawrzyńca jest interesujący i pochwalił postawę Weroniki. Na gali finałowej Wawrzyniec Turowski został poproszony o zabranie głosu.

– Bardzo dziękuję szanownemu jury oraz dziękuję osobom, które przyczyniły się do realizacji tego filmu, przede wszystkim Weronice Wierzbowskiej oraz aktorom: Grzegorzowi Pawlakowi, Katarzynie Walter i Ryszardowi Jabłońskiemu za wystąpienie w dokumencie. Miło jest powrócić na ten festiwal – powiedział Wawrzyniec.

Oprócz tego na gali tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Filmowego „Nakręć się” w Gdańsku jury wyróżniło Wawrzyńca za film pt. „Wideo: Los”. Podczas wydarzenia w Gdańskim Archipelagu Kultury odbyła się także polska premiera jego nowego filmu eksperymentalnego pt. „Wideo: Los”. W tym roku Wawrzyniec otrzymał już kolejną nagrodę na tym festiwalu, w poprzednich latach jury także wyróżniło jego twórczość.

– Mój nowy film opowiada o próbach podejmowanych w życiu, o tym, że nie zawsze świeci słońce, ale choćby dziewięć razy nie udało się to za dziewiątym razem cel może zostać osiągnięty – mówi Wawrzyniec. – To dla mnie zawsze wyjątkowy moment i pewnego rodzaju próba, kiedy nowy film jest pokazywany pierwszy raz na festiwalu filmowym i ulga, gdy ten film odnosi sukces.

(ak),
fot. nadesłane

**TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:

tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Tyle wynoszą najwyższe i najniższe emerytury

REGION ▶ Niemal 31 tysięcy złotych wynosi najwyższa emerytura w Polsce pobierana przez kobietę. Wypłaca ją bydgoski oddział ZUS. Szczęśliwa emerytka na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat



W Polsce nie brakuje osób, których świadczenie przekracza kilkanaście, czy nawet 20 tys. lub 30 tys. zł. – Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł. Otrzymuje ją mieszkaniec województwa śląskiego z oddziału ZUS w Zabrze. Na swoje świadczenie pracował blisko 63 lata, przechodząc na emeryturę dopiero w wieku 86 lat – informu-

je Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Kolejnymi rekordzistami z wysokimi emeryturami są panowie z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. – Ich świadczenia wynoszą odpowiednio ponad 36 tys. zł i 32 tys. zł. Tuż za nimi jest emerytka z Bydgoszczy, która

otrzymuje najwyższą emeryturę w Polsce przyznaną kobiecie w wysokości niemal 31 tys. zł. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat – dodaje rzeczniczka.

W województwie kujawsko-pomorskim bardzo wysokie emerytury, bo sięgające 20 tys. zł są wypłacane jeszcze dwóm emerytom. Wysokie świadczenie ma 82-letni emeryt z toruńskiego oddziału ZUS, który co miesiąc otrzymuje ponad 20 tys. zł. W swoim życiu przepracował ponad 45 lat, a na emeryturę przeszedł 13 lat później niż powszechny wiek emerytalny, czyli w wieku 78 lat. Kolejne wysokie świadczenie – ponad 19 tys. zł otrzymuje senior z bydgoskiego oddziału ZUS. Na emeryturę przeszedł po skończeniu 71 lat, mając ponad 53 lata stażu pracy.

Są też i groszowe emerytury 2 grosze – tyle wynosi najniższa emerytura w Polsce. Pobiera ją wrocławianin, który prowadząc działalność gospodarczą, w swoim życiu

zapłacił tylko jedną składkę do ZUS-u w wysokości 1,01 zł. W naszym regionie najniższe świadczenie wynosi 23 grosze. Otrzymuje je pani, która na przestrzeni całego życia przepracowała zaledwie 16 dni. Tak niskie emerytury wciąż wywołują ogromne zdziwienie, bo wiele mówi się o gwarantowanym minimalnym świadczeniu emerytalnym, które od marca wynosi 1588,44 zł brutto. Trzeba jednak pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły wiek powszechny (60/65 lat) i mają wymagany staż pracy (okres składkowy i nieskładkowy) wynoszący 20 lat dla kobiety, 25 lat dla mężczyzny. Jeśli ktoś nie ma wymaganego okresu ubezpieczenia, to otrzyma taką kwotę, która zostanie wyliczona przez Zakład bez podwyższenia do minimum.

Dłuższa praca się opłaca

Dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą emeryturę. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniej-

szej liczby miesięcy życia na emeryturze przyjętych do jej obliczeń. Przeciętne przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 15 proc. Osoby, które otrzymują wysokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później. Mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki.

Warto dokładnie przemyśleć moment przejścia na emeryturę. Przed podjęciem decyzji dobrze jest skonsultować się z doradcą emerytalnym, który dostępny jest w każdej w placówce ZUS. – Doradca wyliczy w kalkulatorze emerytalnym symulację wysokości emerytury i powie, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy dalej pracować. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na emeryturę. Z usług doradcy emerytalnego można także skorzystać w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

Rozliczenie składki zdrowotnej do 22 maja

Do 22 maja przedsiębiorcy, którzy opłacają podatek na zasadach ogólnych lub w formie ryczału muszą złożyć roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2022 rok. Jeśli rozliczenie roczne wykaże nadpłatę, a płatnik nie ma na zaległości, to do 1 czerwca może złożyć wniosek o jej zwrot.



Ponad 177 tys. płatników składek już złożyło roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2022 rok. Ci, którzy jeszcze tego nie zrobili, a mają taki obowiązek, mogą je sporządzić tylko do 22 maja. – Osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą roczne rozliczenie składają na druku ZUS DRA za kwiecień 2023 roku (blok XII). Natomiast w przypadku opła-

cania składek za siebie i inne osoby (np.: pracowników, zleceniobiorców) na druku ZUS RCA (blok III. F) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Zanim jednak przedsiębiorca prześle roczne rozliczenie składki zdrowotnej, powinien sprawdzić, czy przekazane zostały dokumenty

rozliczeniowe za wszystkie miesiące roku kalendarzowego (od stycznia do grudnia 2022 r.) – jeśli płatnik płaci podatek w formie ryczału lub roku składkowego (od lutego 2022 do stycznia 2023 r.) – jeśli opłaca podatek na zasadach ogólnych. W pierwszej kolejności należy uzupełnić brakujące dokumenty rozliczeniowe, a dopiero wtedy złożyć roczne rozliczenie – dodaje rzeczniczka.

Jeżeli rozliczenie roczne wykaże niedopłatę, należy ją opłacić razem ze składką za kwiecień br. do 22 maja. Natomiast, gdy z rozliczenia wyjdzie nadpłata, a płatnik nie ma zaległości w opłacaniu składek, na profilu płatnika na PUE ZUS będzie przygotowany wniosek o zwrot nadpłaty (RZS-R). Należy go zweryfikować, podpisać i odesłać przez PUE do 1 czerwca. Wówczas najpóźniej do 1

sierpnia ZUS prześle nadpłatę na rachunek bankowy, który jest zapisany na koncie płatnika składek. Jeśli na koncie płatnika było zadłużenie, to nadpłata zostanie rozliczona na poczet zaległości.

O rocznym rozliczeniu składki zdrowotnej muszą pamiętać także przedsiębiorcy, którzy w trakcie ubiegłego roku zawiesili lub zamknęli działalność, a byli opodatkowani na zasadach ogólnych lub na ryczałcie. Jeśli działalność gospodarcza była zawieszona przez cały 2022 r., nie muszą składać rocznego rozliczenia. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy prowadzenie firmy zostało wznowione od stycznia 2023 i płatnik od tej daty był opodatkowany na zasadach ogólnych. W takim przypadku musi przekazać roczne rozliczenie za rok 2022, w którym będzie ustalona rocz-

na składka za styczeń 2023.

W regionie ZUS prowadzi cykliczne dyżury telefoniczne i szkolenia online jak rozliczyć składkę zdrowotną za ubiegły rok. Dodatkowe informacje można znaleźć na www.zus.pl w artykule „Roczne rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne”. Są tam m.in. prezentacja, nagranie z webinarium, przykłady rocznego rozliczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne w zależności od formy opodatkowania, czy najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi na nie. Pomoc możemy również uzyskać w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod numerem telefonu: 22 560 16 00 lub e-mail cot@zus.pl, a także u doradcy płatnika w każdej placówce ZUS.

(red),
fot. ZUS

Wystawa poświęcona powstaniu

RYPIN ▶ To jest wystawa dla wszystkich, nie tylko dla tych, którzy interesują się historią. Dotyczy wydarzeń sprzed około 160 lat. Opowiada o tym, co działo się w naszej okolicy podczas powstania styczniowego

W czwartek 11 maja w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie miał miejsce wernisaż wystawy „Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej” połączony z prelekcją historyka Błażeja Krajewskiego.

– Powstanie styczniowe wybuchło w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku. Działania wojenne toczyły się przede wszystkim na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim, w tym również na ziemi dobrzyńskiej, na której doszło do kilku bitew i potyczek z wojskami rosyjskimi – wyjaśnił Błażej Krajewski.

Na początku rebelii planowano zdobyć Lipno, będące siedzibą powiatu, ale kłótnia dowódców dwóch oddziałów, który z nich ma kierować akcją zniweczyła te zamiary. Natomiast udało się wyzwolić Rypin.



– Liczący około 400 osób oddział zdołał zebrać Artur Sumiński, właściciel majątku Zbójno. Powstańcy pod dowództwem Waleriana Ostrowskiego wkroczyli

do Rypina 4 lutego 1863 roku i korzystając z tego, że nie było w nim wojsk rosyjskich przejęli kontrolę nad miastem – mówił historyk.

Bitwy i potyczki: pod Rudą

koło Skrwilna, Słupią, Koziorogiem-Łęgiem, Koziołkiem, Nie-trzebną, Przybysinkiem, Szczutowem, Choczeniem, Żurawinem koło Mochowa, Łapinóżkiem to

miejsca na ziemi dobrzyńskiej, gdzie w walce o wolność oddali życie powstańcy.

W zbiorach muzeum są eksponaty i dokumenty z okresu powstania styczniowego. Na wystawie można zobaczyć kozacką nahajkę czy pokrytą czarną emalią srebrną żałobną bransoletę. Ekspozycję wzbogaciła również kolekcja odznaczeń, medali, znaczków pocztowych związanych z powstaniem należąca do Tomasza Tyszkę z Mławy oraz pamiątki użyte przez Elżbietę Ołdakowską i Jana Łapkiewicza.

Wystawę opracował Błażej Krajewski. Szatę graficzną przygotowała firma Píksel z Rypina. Ekspozycję można oglądać do końca września w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

Tekst i fot. (jd)



Rycerze wiosny nie przestają zadziwiać!

PIŁKA NOŻNA ▶ W ośmiu meczach zdobyli komplet 24 punktów, awansując z dolnych rejonów tabeli na 4. miejsce, z realną szansą włączenia się do walki o awans do V ligi. Piłkarze Skrzy Skrwilno nie przestają zadziwiać. Tym razem ograli w Lubrańcu tamtejszy MGKS 3:1. My też tam byliśmy



Do końca rozgrywek jeszcze cztery mecze, ale Skrwa już zdecydowanie zasłużyła na miano rycerzy wiosny. Dodajmy, że w 8 tegorocznych meczach piłkarze ze Skrwilna zdobyli aż 42 gole, tracąc 10. To daje zawrotną średnią ponad 5 strzelonych goli na mecz! Po słabej jesieni nikt nie upatrywał w tym zespole kandydata do awansu, teraz jest inaczej, bo do podium Skrwa traci tylko punkt, do drugiego miejsca dającego baraż o okręgówkę strata wynosi 5 punktów. A co

najciekawsze mecze z pierwszą trójką tabeli jeszcze przed naszym zespołem. Czy Skrwa wytrzyma presję? Jeśli tak, Skrwilno może awansować do okręgówki.

Póki co Skrwa wygrała ósmy mecz z rzędu. Nie przestraszyła się gorącej publiczności w Lubrańcu, także dlatego, że za Skrwą tradycyjnie jeździ też grupa fanów ze Skrwilna. Ich radość po pierwszym голу Fałdowskiego była ogromna i widoczna jest na zdjęciu.

– Tak jak się spodziewaliśmy,

nie był to łatwy mecz. W pierwszych minutach spotkania mogliśmy już wyjść na prowadzenie, jednak nie udało się wbić piłki do bramki. Nie zatrzymujemy się i idziemy za ciosem, chcąc otworzyć mecz, udaje się to zrobić między 20, a 30 minutą. Gospodarze nie załamują głów i wyprowadzają atak za atakiem, jednak brakuje konkretów i na przerwę schodzimy z jednobramkową zaliczką. Druga odsłona to dość wyraźna przewaga gospodarzy, którym w końcu udaje się pokonać

naszego bramkarza. Zachwyty na trybunach nie trwały jednak długo, zaraz po wznowieniu gry strzelamy pewnie z jedenastu metrów. Zawodnicy z Lubrańca do końca wierzyli w korzystny wynik, jednak udało nam się przetrwać „nawałnice”, wyprowadzamy w końcówce kontratak i ustalamy mecz na 1:3. Dziękujemy grupce kibiców na trybunach za wsparcie i zapraszamy na stadion do Fabianek – podsumowuje na swoim Facebooku mecz Skrwa Skrwilno.

Dwa gole zdobył w Lubrańcu Fałdowski, jednego dołożył Grzeszczak. A już w sobotę mecz o podium, Skrwa pojedzie na wyjazdowe spotkanie z GKS-em Fabianki. Dalej mecze ze Służewem (2. miejsce) i Piotrkowem Kujawskim (1. miejsce). Na koniec potyczka z Bobrownikami (6. miejsce). Do okręgówki awansuje zwycięzca A-klasy, wicemistrz rozegra baraż z zespołem z okręgu bydgoskiego.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Lech przegrał z Chemikiem Bydgoszcz

Piłkarze z Rypina ulegli 1:4 zespołowi z czołówki IV ligi kujawsko-pomorskiej, ale i tak sytuacja w tabeli jest znacznie lepsza niż jeszcze kilka tygodni temu.

Do końca sezonu jeszcze 6 kolejek, Lech rozegra 5 meczów, bo w najbliższej serii dostanie punkty za walkower z Łochowem. Rozgrywki i tak nie będą udane, ale przynajmniej o utrzymanie Lechici raczej już nie muszą się martwić. Przewaga nad strefą spadkową wynosi w tej chwili 10 punktów i choć matematycznie degradacja jest jeszcze możliwa, to realnie takiego zagrożenia raczej nie ma. W końcówce rozgrywek czekają rypinianie mecze z rywalami w zasięgu, może poza Włocławiem, więc jeszcze trochę punktów przybędzie. Nie przybyło niestety po ostatniej kolejce.

W 5. minucie spotkania zawodnik Chemika uderzył nad poprzeczką. W 9. minucie gracz gości uderzył obok naszej bramki. W 14. minucie po różnym Narewski



strzałem głową trafił w słupek. Od 28. minuty gospodarze przegrywali 0:1. Dwie minuty później było już 0:2. W 38. minucie Dormowicz uderzył obok bramki gości. Wynik

do przerwy to 0:2. Na początku drugiej połowy z rzutu wolnego gracz Chemika uderzył prosto w Ambrochowicza. W 55. minucie Brzóska uderzył obok bramki.

Od 65. minuty Lech przegrywał 0:3. W 71. minucie Brzóska strzelił dla Lecha jedynego gola w tym meczu. Zaraz po tym Dormowicz głową próbował zaskoczyć golki-

pera z Bydgoszczy, nie udało się również tym razem. Na kwadrans przed końcem mieliśmy szczęście, strzał gracza gości zatrzymał się na poprzeczce. W 86. minucie Ambrochowicz obronił strzał zawodnika przyjezdnych. W doliczonym czasie gry goście strzelili z karnego na 1:4.

Za dwa tygodnie mecz w Rypinie z Pomorzaninem Serock. Obecnie Lech na 30 punktów i zajmuje 13. miejsce w tabeli IV ligi.

Lech Rypin - Chemik Bydgoszcz 1:4 (0:2)

Gol dla Lecha: Brzóska 71'

Skład: Ambrochowicz - Zieliński, Żelazny, Szmelcer (Orędownski), Baranowski, Sternicki, Rozpierski (Brzóska), Trędewicz, Narewski (Śmigrodzki), Dormowicz (Moszczyński), Listkowski (Łapkiewicz).

Tekst i fot. (AdWo)